

PIOSENKA “CZTERY ŻYWIOŁY”

Powietrze, woda, ogień i ziemia
choć nasze życie ciągle się zmienia,
esencja świata, żywioły cztery,
potężne siły, trzymają stery.
Oto mój żywioł, oto powietrze,
przybywaj do nas szalony wietrze.
Bywam gwałtowna i swego pewna,
choć delikatna, ulotna i zwiewna.
Potrafię koić, jak górski strumień,
potężną siłą również być umiem.
To, co wam powiem, nie jest odkryciem,
woda jest siłą, woda jest życiem.
Ogień to światło, ciepło nam daje,
choć z nim bezpiecznie, to słowo daje,
może się zdarzyć, że w jednej chwili,
żywioł potężny, mocno Cię zmyli.
Chociaż do koła wszystko się zmienia,
stateczna zawsze, zostaje ziemia.
Daje moc życia, daje oparcie,
dzisiaj śpiewamy o tym otwarciu.
Cztery żywioły to nasze moce,
przez dni słoneczne i ciemne noce.
Dzięki harmonii, życie tworzymy,
dla dobra świata siły łączmy.
Czwarty żywioł przejął stery.
Woda leci z nieba jak z wielkiego dzbana,
Plaże wzdłuż zalewa biała morska piana.
W rzekach płynie woda, której wciąż przybywa,
Wszystko, co leciutkie ze sobą porywa.